

Sygn. akt V.2 Ka 577/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

Wydział V Karny Sekcja Odwoławcza

w składzie:

Przewodniczący: SSO Lucyna Pradelska-Staniczek

Protokolant: Ewelina Grobelny

w obecności Magdaleny Szymańskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 3 grudnia 2015 r.

sprawy: **P. M. /M./,**

syna J. i H.,

ur. (...) w J.

oskarżonego o przestępstwo z art. 158 § 1 kk przy zast. art. 64 § 2 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez oskarżonego i obrońcy

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu Zdroju

z dnia 23 czerwca 2015r. sygn. akt II K 547/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w punkcie 1 przyjmuje, iż podstawą przypisanej oskarżonemu P. M. (M.) odpowiedzialności w warunkach recydywy z art. 64 § 2 k.k. jest skazanie za umyślne przestępstwo podobne z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności wyrokiem Sądu Rejonowego w Jastrzębiu Zdroju z dnia 06 listopada 2002 roku w sprawie o sygn. II K 432/02, którą to karę odbywał w ramach kary łącznej 4 (czterech) lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Jastrzębiu Zdroju z dnia 6 października 2004 roku o sygn. II K 371/04 w okresie od 2 kwietnia 2003 roku do 10 listopada 2003 roku, od 22 listopada 2003 roku do 1 grudnia 2003 roku, od 1 czerwca 2004 roku do 29 listopada 2005 roku oraz od 15 kwietnia 2006 roku do 28 lutego 2008 roku, a następnie skazanie prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Jastrzębiu Zdroju z dnia 4 lutego 2009 roku o sygn. II K 238/06 między innymi za czyn z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności, którą odbywał w ramach kary łącznej 1 (jednego) roku i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności w okresie od 27 maja 2010 roku do 13 lipca 2011 roku kiedy to został warunkowo przedterminowo zwolniony,

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. E. K. kwotę 420 (czterysta dwadzieścia) złotych oraz 23% podatku VAT w kwocie 96,60 złotych (dziewięćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt groszy), łącznie kwotę 516,60 złotych (pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym,

IV. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze obciążając nimi Skarb Państwa.

SSO Lucyna Pradelska-Staniczek

Sygn. akt V. 2 Ka 577/15

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Jastrzębiu Zdroju wyrokiem z dnia 23 czerwca 2015 roku w sprawie o sygn. II K 547/13 uznał oskarżonego P. M. za winnego tego, że w dniu 7 marca 2013 roku w J. przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, poprzez przewrócenie na ziemię a następnie bicie pięściami i kopanie po całym ciele dokonał pobicia B. P., powodując u niego obrażenia w postaci stłuczenia głowy i twarzoczaszki, narażając go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. lub a rt. 157 § 1 k.k., przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 27 maja 2010 roku do 13 lipca 2011 roku ponad 1 roku kary pozbawienia wolności, orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Jastrzębiu Zdroju z dnia 4 lutego 2009 roku, sygn. II K 238/06 za czyn z art. 158 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 64 § 1 k.k., z mocy którego skazano go na karę łączną 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności, warunkowo przedterminowo zwolniony postanowieniem Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 12 lipca 2011 roku, sygn. akt VII Kow 1062/11/wz, tj. czynu z art. 158 §1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i za to na mocy art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. wymierzył mu karę 7 miesięcy pozbawienia wolności.

Na mocy art. 46 § 1 k.k. Sąd Rejonowy zobowiązał oskarżonego do zapłaty na rzecz pokrzywdzonego B. P. kwoty 1000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Na rzecz obrońcy zasądzono wynagrodzenie za obronę świadczoną z urzędu na rzecz oskarżonego, zaś oskarżony został zwolniony od ponoszenia kosztów sądowych, którymi obciążony został Skarb Państwa.

Apelację od wyroku wniósł obrońca oskarżonego zaskarżając wyrok w całości, wyrokowi zarzucając:

- obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 158 § 1 k.k. polegającą na przyjęciu wbrew zgromadzonemu dowodom, iż P. M. działając wspólnie i w porozumieniu z innym mężczyzną wziął udział w pobiciu pokrzywdzonego narażając go na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 157 § 1 k.k. lub art. 156 § 1 k.k.,

Nadto obrońca zarzucił obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku tj.:

- art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. polegającą na naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodów oraz rozstrzygnięciu niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego poprzez oparcie ustaleń faktycznych i w konsekwencji skazanie oskarżonego na podstawie wątpliwych, niejasnych zeznań pokrzywdzonego,

- art. 193 §1 k.p.k. poprzez nie zasięgnięcie opinii biegłego w zakresie ustalenia czy ujawnione na podeszwie buta oskarżonego Ł.Ż ślady substancji koloru brązowego są w ogóle śladami krwi i czy ewentualna krew pochodzi od denata.

Nadto obrońca zarzucił naruszenie art. 438 k.p.k. polegającą na błędnych ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia przyjęciu iż oskarżony P. M. pobił pokrzywdzonego we wskazanym miejscu w akcie oskarżenia, gdzie zgromadzony materiał wskazuje na uczestnictwo w zająsci, a jedyną rolę oskarżonego był udział bez aktywnego działania samego oskarżonego.

Stawiając powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Apelację od wyroku wniósł nadto oskarżony, który – jak wynika z treści środka odwoławczego - zaskarżył wyrok w całości. W apelacji podniósł, iż nie miał możliwości zadawania pytań świadkom, którzy nie zostali do Sądu doprowadzeni a na skutek zadania tych pytań mógłby zostać uniewinniony.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

apelacje nie zasługiwały na uwzględnienie, jakkolwiek skutkiem ich wniesienia okazała się konieczność zmiany zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie, iż podstawą przypisanej oskarżonemu odpowiedzialności w warunkach recydywy z art. 64 § 2 k.k. jest skazanie za umyślne przestępstwo podobne z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności wyrokiem Sądu Rejonowego w Jastrzębiu Zdroju z dnia 06 listopada 2002 roku w sprawie o sygn. II K 432/02, którą to karę odbywał w ramach kary łącznej 4 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Jastrzębiu Zdroju z dnia 6 października 2004 roku o sygn. II K 371/04 w okresie od 2 kwietnia 2003 roku do 10 listopada 2003 roku, od 22 listopada 2003 roku do 1 grudnia 2003 roku, od 1 czerwca 2004 roku do 29 listopada 2005 roku oraz od 15 kwietnia 2006 roku do 28 lutego 2008 roku, a następnie skazanie prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Jastrzębiu Zdroju z dnia 4 lutego 2009 roku o sygn. II K 238/06 między innymi za czyn z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności, którą odbywał w ramach kary łącznej 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności w okresie od 27 maja 2010 roku do 13 lipca 2011 roku kiedy to został warunkowo przedterminowo zwolniony.

Jakkolwiek w sposób jak najbardziej uzasadniony Sąd Rejonowy przyjął, iż oskarżony czynu dopuścił się w warunkach wielokrotnego powrotu do przestępstwa, czemu dał wyraz zarówno w kwalifikacji prawnej czynu, jak i powołując art. 64 § 2 k.k. w podstawie wymiaru kary, to przyjęty przez Sąd meriti opis działania w warunkach multirecydywy był niepełny. Wskazać bowiem należy, iż przyjęcie działania w warunkach recydywy specjalnej wielokrotnej z art. 64 § 2 k.k. jest możliwe tylko wówczas, gdy kolejne, co najmniej trzecie popełnione przez sprawcę przestępstwo jest jednym z tych, które zostały enumeratywnie wymienione w art. 64 § 2 k.k., a więc należy do kategorii przestępstw przeciwko życiu lub zdrowiu, jest przestępstwem zgwałcenia, rozboju, kradzieży z włamaniem lub innym przestępstwem przeciwko mieniu popełnionym z użyciem przemocy lub groźby jej użycia. Dokonana przez Sąd Odwoławczy korekta uwzględnia zarówno skazanie, które legło u podstaw przyjęcia działania w warunkach art. 64 § 1 k.k. i kolejne, które skutkowało koniecznością zastosowania multirecydywy, o jakiej mowa art. 64 § 2 k.k.

Odnosząc się do zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego w pierwszej kolejności wskazać należy, iż podniesiony w niej zarzut naruszenia prawa materialnego a to art. 158 § 1 k.k. jest nieuprawniony, jako, że obrońca kwestionuje jednocześnie poczynione w sprawie ustalenia faktyczne.

Wskazać należy, iż obraza prawa materialnego może być przyczyną odwoławczą jedynie wtedy, gdy ma ona charakter samoistny. Naruszenie prawa materialnego polega na jego wadliwym zastosowaniu (niezastosowaniu) w orzeczeniu, które oparte jest na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Nie można stawiać zarzutu rzekomego naruszenia prawa materialnego, gdy wadliwość orzeczenia ma polegać na błędnych ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę tego orzeczenia lub na naruszeniu przepisów procesowych.

Skarżący popadł zatem w sprzeczność, gdy formułując zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, równocześnie postawił wyrokowi zarzut obrazy prawa materialnego, który to zarzut aktualizuje się dopiero wówczas, gdy ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę zaskarżonego orzeczenia nie są kwestionowane.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy, tj. naruszenia przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku jak i błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia wskazać należy, iż – wbrew twierdzeniom skarżącego - Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy, dokonał jego rzeczowej analizy, wyniki analizy w sposób wyczerpujący zaprezentował w uzasadnieniu wyroku, czyniąc przedmiotem rozważań wszystkie okoliczności ujawnione w toku rozprawy głównej zarówno przemawiające na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Przedstawiona ocena dowodów jest zgodna ze

wskazaniemi wiedzy i doświadczenia życiowego, uwzględnia zasady prawidłowego rozumowania pozostaje więc pod ochroną art. 7 k.p.k.

Sąd I instancji nie popełnił błędów przy ocenie dowodów, a zatem także ustalenia faktyczne nie są dotknięte błędem. Uchybienie, o jakim stanowi przepis art. 438 pkt 3 k.p.k. ma miejsce wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada zasadom prawidłowego rozumowania. Błąd może stanowić wynik niepełności postępowania dowodowego (błąd braku), bądź określonych nieprawidłowości w zakresie oceny dowodów (błąd dowolności). Może być zatem wynikiem niezajomości określonych dowodów lub braku przestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ich ocenie (art. 7 k.p.k.) – vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 1 października 2014 roku, sygn. II AKa 206/14. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu orzekającego odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych. Zarzuty stawiane zaskarżonemu rozstrzygnięciu stanowią wyłącznie niczym nieuzasadnioną polemikę ze słusznymi ustaleniami dokonanymi przez Sąd Rejonowy, sprowadzając się do samego podważania ustaleń Sądu wyrażonych w uzasadnieniu orzeczenia, jak też przeciwstawiania tymże ustaleniom odmiennego poglądu opartego na własnej ocenie materiału dowodowego, który legł u podstaw ustaleń faktycznych.

Dokonane przez Sąd Rejonowy na podstawie prawidłowo przeprowadzonej oceny dowodów ustalenia faktyczne odpowiadają prawdzie i nie są obarczone błędem. Nie można bowiem uznać za błąd w ocenie dowodów (i w konsekwencji za błąd w ustaleniach faktycznych) tego, że Sąd I instancji odrzucił wiarygodność wyjaśnień oskarżonego złożonych w roku rozprawy głównej, słusznie uznając te wyjaśnienia za przyjętą linię obrony zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności karnej za popełnione przestępstwo.

Sąd Rejonowy czyniąc ustalenia faktyczne zasadnie oparł się na zeznaniach pokrzywdzonego B. P., zeznania pokrzywdzonego – wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego – były rzeczowe, logiczne, spójne. Zarówno na etapie postępowania przygotowawczego jak i na rozprawie głównej pokrzywdzony konsekwentnie wskazywał przebieg zdarzeń a mianowicie, iż początkowo został zaatakowany jedynie przez Ł. K., a dopiero przy próbie ucieczki został zaatakowany przez dwóch sprawców, tj. zarówno Ł. K. jak i P. M.. Obydwaj sprawcy przewrócili pokrzywdzonego na ziemię, kopali go, bili pięściami po ciele. Zeznania świadka uzupełniona załączona do akt sprawy i przywołane przez Sąd Rejonowy, dokumentacja medyczna. Świadek przedstawił przebieg zdarzeń w sposób rzeczowy, zwięzły. Nie sposób uznać, by jego zeznania nacechowane były wrogością, by w sposób bezpodstawny chciał obciążać oskarżonego. Zwrócić należy uwagę na fakt, iż na rozprawie głównej świadek konsekwentnie twierdząc, że był wielokrotnie uderzany i kopany przez dwóch sprawców, mimo tego oświadczył, że rozumie, że każdy popełnia błędy, wybaczył oskarżonemu i przyjął jego przeprosiny.

Zarówno z zeznań pokrzywdzonego, jak i korespondujących z nimi wyjaśnień Ł. K. wynika, iż pomiędzy sprawcami istniało porozumienie co do dokonania przestępstwa na co wskazuje sposób działania sprawców. W sposób dorozumiany akceptowali oni swe wzajemne działania. Mieli świadomość wspólnego dokonywania przestępstwa, wiedzieli o sobie wzajemnie i zdawali sobie sprawę, że podejmowane przez nich czynności składają się na realizację wspólnego przedsięwzięcia. W żadnej mierze nie można podzielić poglądu zawartego w apelacji, iż oskarżony M. nie brał aktywnego udziału w zdarzeniu i nie używał siły fizycznej, przeczą temu przede wszystkim wiarygodne zeznania pokrzywdzonego, poparte dodatkowo wyjaśnieniami Ł. K. z postępowania przygotowawczego, jak i stanowiskiem samego oskarżonego P. M., który w toku przesłuchania z dnia 8 marca 2013 roku przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

Odnosząc się do zarzutów osobistej apelacji oskarżonego podnieść należy, iż Sąd Rejonowy zasadnie skorzystał z instytucji art. 391 § 1 w zw. z § 2 k.p.k. i odczytał wyjaśnienia złożone przez Ł. K. w toku postępowania przygotowawczego, jak również w sposób uprawniony odstąpił od przesłuchania świadka U. P.. Z dokumentacji zawartej m.in. na kartach 213, 214, 221, 264, 274 jak i zapisów protokołów rozprawy wynika, iż sąd meriti czynił próby wezwania wymienionych osób i przesłuchania ich w toku rozprawy głównej, jednakże podjęte próby okazały się bezskuteczne. Jak wynika z informacji K. J. osobom tym nie zdołano doręczyć wezwania jak i przymusowo

doprowadzić ich na kolejne wyznaczone przez Sąd terminy rozprawy, jako, że nie przebywały pod wskazanymi adresami, miejsce ich aktualnego pobytu nie było znane, nadto z informacji zawartej na k-264 wynika, iż Ł. K. najprawdopodobniej przebywa poza granicami kraju.

Podkreślić należy, iż każde skorzystanie z możliwości wskazanych w art. 391 § 1 k.p.k. siłą rzeczy uniemożliwia stronom zadawanie pytań świadkowi, lecz jeśli decyzja o skorzystaniu z możliwości przewidzianej w tym przepisie znajduje swoje uzasadnienie – jak to miało miejsce w niniejszej sprawie - nie można utożsamiać jej z naruszeniem prawa do obrony.

Z naprowadzonych wyżej przyczyn dowodu z zeznań świadka U. P. nie dało się przeprowadzić, zatem także i decyzja Sądu I instancji wydana w oparciu o art. 170 § 1 punkt 4 k.p.k. była zasadna.

Reasumując - Sąd I instancji w sposób jak najbardziej uprawniony uznał, iż zachowanie oskarżonego należy kwalifikować jako czyn z art. 158 § 1 k.k. Zgodnie z utrwalonym już w tej mierze orzecnictwem zadawanie uderzeń w tak newralgiczne miejsce, jakim jest głowa czy brzuch człowieka, jest równoznaczne z narażeniem na niebezpieczeństwo, o jakim mowa w art. 158 § 1 k.k. Podkreślić przy tym należy, że dla przyjęcia niebezpiecznego charakteru pobicia, o którym mowa w art. 158 § 1 k.k. nie jest istotny stopień naruszenia czynności określonych organów ciała lecz istnienie bezpośredniego niebezpieczeństwa narażenia człowieka na utratę życia lub zaistnienie skutków o których mowa w art. 156 § 1 k.k. lub 157 § 1 k.k. W niniejszej sprawie oskarżony działając wspólnie i w porozumieniu z Ł. K. zadał pokrzywdzonemu wiele uderzeń i kopnięć po całym ciele, uderzenia te (niezależnie od tego, jakich ostatecznie obrażeń ciała doznał) bez wątpienia narażały go na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 158 § 1 k.k.

Niezasadny jest także zarzut naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. Przepis art. 5 § 2 k.p.k. nie dotyczy ewentualnych subiektywnych wątpliwości powziętych przez stronę postępowania, lecz wyłącznie wątpliwości organu procesowego i to jedynie takich, których nie da się usunąć w drodze wartościowania wiarygodności poszczególnych dowodów. Zgodnie z utrwalonym już w tej mierze orzecnictwem wątpliwości, o jakich mowa w przepisie art. 5 § 2 k.p.k., odnoszą się do zagadnień związanych z ustaleniami faktycznymi, a więc do sytuacji, gdy z zebranego materiału dowodowego wynikają różne wersje, a żadnej z nich nie daje się wyeliminować drogą dostępnej weryfikacji. Nie należą natomiast do nich wątpliwości związane z problemem oceny dowodów, a więc który z wzajemnie sprzecznych dowodów zasługuje na wiarę, a który tego waloru nie ma. Jeżeli sąd dokona ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów i ustalenia te są stanowcze, to nie może zachodzić obraza art. 5 § 2 k.p.k. (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2004 r., sygn. akt V KK 170/03). Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd Rejonowy w chwili wyrokowania nie miał żadnych wątpwości co do sprawstwa oskarżonego. Dokonał wnikliwej i wszechstronnej oceny materiału dowodowego i ustalając w sposób bezsporny wszelkie okoliczności czynu. Oparcie ustaleń faktycznych na określonej i wyraźnie wskazanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku grupie dowodów i jednoczesne nieuznanie dowodów przeciwnych jak chociażby wyjaśnień oskarżonego, nie stanowi uchybienia, które mogłoby powodować uchylenie wyroku, w sytuacji gdy zgodnie z treścią art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., Sąd Rejonowy wskazał, jakimi w tej kwestii kierował się względami.

Jedynie na marginesie zaznaczyć należy, iż zarzut dotyczący naruszenia art. 193 § 1 k.p.k. w apelacji został podniesiony omyłkowo, na co wskazał obrońca oskarżonego w roku rozprawy odwoławczej, zaznaczyć należy, iż zupełnie nie przystaje on do stanu faktycznego niniejszej sprawy, zatem zupełnie zbędne jest odnoszenie się do treści tego zarzutu.

Odnosząc się z kolei do wymierzonej kary pozbawienia wolności i orzeczonego środka karnego - zważywszy na kwestionowanie w apelacji winy oskarżonego i brzmienia art. 447 § 1 k.p.k. - należy przyjąć, że kara jak i środek karny zostały wymierzone po rozważeniu przez Sąd I instancji szeregu okoliczności mających wpływ na ich rodzaj i nie można uznać ich za rażąco surowe.

Kara 7 miesięcy pozbawienia wolności jest karą odpowiednią i sprawiedliwą. Dotychczasowa postawa oskarżonego, jego sposób życia wskazują, iż jest on sprawcą o lekceważącym stosunku do obowiązującego porządku prawnego. P. M. był wcześniej wielokrotnie karany za różnorodnajarowe przestępstwa, czynu w niniejszej sprawie dopuścił się w

warunkach multirecydwy. Słusznie Sąd I instancji uznał, iż jedynie kara bezwzględnie wykonywana spełni swoje cele zarówno w zakresie prewencji generalnej, jak i indywidualnej.

Mając na względzie wszystkie przedstawione okoliczności Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku, zwalniając oskarżonego na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. od obowiązku ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego ze względu na jego obecną sytuację materialną i osobistą. Na rzecz obrońcy z urzędu zasądzono należne wynagrodzenie za postępowanie odwoławcze.